NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, poniedziałek 20 czerwca 1921. Nr. 157.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·— „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·— „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·— „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15, Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Konferencye lorda Curzona w Paryżu

w sprawie Górnego Śląska i bliskiego Wschodu.

Paryż. PAT. Wied. Biuro Kor. donosi: Lord Curzon przybył do Paryża, gdzie będzie konferował z Briandem. Przybycie jego było dużą niespodzianką dla francuskich kół politycznych. Lord Curzon odbył w ostatnim czasie szereg konferencyi z Lloydem George w sprawie grecko-tureckiej. Nie sądzą, aby na naradach paryskich poruszono kwestyę sojuszu francusko-angielskiego. Rokowania te, dotyczące wyjaśnienia bieżących spraw politycznych, nie będą bez wpływu na obrady Rady najwyższej. Konferencye te następują na życzenie rządu angielskiego, który pragnie porozumieć się z rządem francuskim w kwestyach bieżących, w szczególności w kwestyach polityki zagranicznej. Przedewszystkiem ma być omówiona ogólna polityka wobec Niemiec, a w szczególności kwestya odszkodowań oraz ostatnia konferencya między Loucheurem a Rathenauem. Będzie też mowa o podziale Górnego Śląska, a także i o kwestyi wschodniej.

—

W zamian za ustępstwa na G. Śląsku

Anglia uzyska przewagę na Wschodzie.

Gdańsk. PAT. Pisma tutejsze donoszą z Londynu na podstawie informacyi Ewening Standard: Lord Curzon konferować będzie z Briandem w sprawie Górnego Śląska i zagadnienia Wschodu. Sprawy mające być rozwiązane są tak pilne, że nie można z niemi czekać do zebrania się Rady najwyższej. Po tej konferencyi spodziewają się bardzo wiele. Według Ewening Standard Anglia przychyli się do stanowiska Francyi w sprawie Górnego Śląska, wzamian za to w sprawie Wschodu polityka angielska uzyska przewagę.

Udział Włoch.

Paryż. PAT. „Temps" donosi, że udział Włoch w paryskiej konferencyi lorda Curzona z prezydentem ministrów Briandem pomyślany jest w ten sposób, że rząd włoski będzie stale informowany o toku konferencyi i nie będzie powzięta żadna decyzya bez zasięgnięcia poprzednio wspólnej zgody państw sprzymierzonych.

Projekt hr. Sforzy podstawą rokowań.

Paryż. PAT. Ag. Havasa donosi: „Echo de Paris" donosi, że Curzon i Briand będą niewątpliwie omawiali także kwestyę Górnego Śląska. Projekt kompromisowy hr. Sforzy ma wszelkie widoki przyjęcia go za podstawę rokowań. Rada najwyższa, która nie zbierze się przed połową lipca, poweźmie w tej sprawie decyzyę.

Briand o kwestyi wschodniej.

Paryż. PAT. (Havas). Izba odroczyła obrady nad interpelacyą komunisty Cachina w sprawie wydarzeń na bliskim Wschodzie 327 głosami przeciw 160. Prezydent ministrów Briand oświadczył w dyskusyi, że zajmowanie się obecnie tą sprawą byłoby przedwczesne i niebezpieczne, o czem świadczą choćby obrady, jakie się teraz toczą w Angorze. Rząd nie myśli lekkomyślnie wprowadzać kraju w awanturę wojenną. Nic nie potrafi odwieść rządu z obranej przez niego drogi. Postępowaniem cierpliwem i rozumnem, zgodnem z tradycyjnymi interesami Francyi, można zabezpieczyć te interesy na bliskim Wschodzie.

Paryż. PAT. (Havas). Na zapytanie senatorów Poincarego, Deumergue i De Seleesa, zapowiedział Briand, że w dniu 22 b. m. przedstawi przed komisyą spraw zagranicznych senatu politykę rządu w sprawie górnośląskiej i w sprawie wschodniej.

Propozycye Anglii w sprawie Turcyi.

Paryż. PAT. (W. B. K.) Dzienniki zajmują się szczegółowo rokowaniami między Curzonem a Briandem. W „Echo de Paris" pisze Pertinax, że angielscy reprezentanci są skłonni uczynić następujące propozycye w kwestyi wschodniej: Alianci zapewnią Turcyi posiadanie całej Anatolii, podczas gdy Smyrna z okolicą będzie stanowiła samodzielne państwo. Gdyby Kemaliści nie zgodzili się na te propozycye, wówczas mocarstwa poprą finansowo Grecyę w walce przeciwko nacyonalistom tureckim. Pertinax uważa ten plan za nie do przeprowadzenia. Wskazuje na to, że pośrednicy Kemala ze względu na zmianę sytuacyi w Małej Azyi są raczej skłonni postawić dalej idące żądania co do terytoryów, niż dotychczas i będą prawdopodobnie obstawali przy tem, by terytoryum europejskie Turcyi zostało rozszerzone aż do linii Enos-Midua.

Papież a polityka angielska na Wschodzie.

Rzym. (E. E.) „Corriere della Sera" omawiając przemówienie Papieża na ostatnim konsystorzu podkreśla, iż jest ono wyrazem nieprzychylnego stanowiska Stolicy Apostolskiej wobec polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie. Dziennik wyraża nadzieję, że zawarty w przemówieniu Papież alarm, znajdzie echo u wszystkich narodów zaniepokojonych polityką Wielkiej Brytanii.

Anglia nie wycofa swoich wojsk z nad Bosforu.

Londyn. PAT. (W. B. K.) Rząd angielski nie zamierza bynajmniej wycofać swoich wojsk z nad Bosforu i jest zdecydowany ponosić skutki wynikające z tego postanowienia.

Odroczenie ofenzywy greckiej przeciw kemalistom.

Londyn. PAT. (Wolff). „Daily Telegraph" donosi ze Smyrny, że nowa ofenzywa grecka przeciw kemalistom została odroczona na parę tygodni.

—

O ministeryum dla mniejszości narodowych.

Kraków, 19 czerwca.

(fr) Wśród tłoczących się z oślepiającą szybkością wydarzeń w dziedzinie polityki zagranicznej, wśród jarmarcznej wrzawy waśni partyjnych, w atmosferze ustawicznego podniecania nerwów, skierowanych swą wrażliwością na każdy szmer idący z zewnątrz, rozwija się w państwie polskiem coraz intenzywniej ognisko niebezpiecznego cierpienia: atrofia zmysłu dla wewnętrznej rozbudowy własnego państwa, dla ewolucyjnego wzmocnienia go od wewnątrz. Fakt ten znajduje swe wierne odbicie w zwierciedle znamiennej zdolności reagowania społeczeństwa polskiego na wszelkie objawy niepowodzenia zarówno politycznego, jak i gospodarczego. Każdoczesne niepowodzenie tej natury komentowane jest nie jako wypływ wewnętrznej słabości, wewnętrznego rozluźnienia, ale jako dzieło intryg wrogich Polsce mocy, jako dzieło sprzysiężenia najróżnorodniejszych czynników zewnętrznych. Ten nastrój psychiczny społeczeństwa polskiego, stanowi grunt podatny dla wszczepienia w organizm polski upiornych fikcyj o mocarstwie anonimowem i innych podobnie urojonych niebezpieczeństwach. I grubymi korzeniami wrastają owe upiorne widziadła w glebę polską. Szerząc społeczną histeryę, osłabiają one w społeczeństwie zmysł dla wewnętrznej rozbudowy państwa, odwracają uwagę jego od konieczności zejścia na tory pracy państwowotwórczej i pozbawiają go możności zrozumienia ewolucyi wewnętrznej. I oto tu jesteśmy u źródła powszechnego u nas braku równowagi psychicznej, znajdującego swój wyraz w tak łatwej wymianie nastrojów, w tej chorobliwej skłonności bądźto do nadmiernego, niczem częstokroć nieuzasadnionego optymizmu, bądźto do skrajnego pessymizmu, wsączającego w krew społeczeństwa rdzę niemocy. To odchylenie od stanu równowagi tak znaczne poczyniło już postępy, że zauważył je nawet rząd nasz, dotąd ślepy na te niepokojące objawy i udzielił nam lekcyi terapii wątpliwej wartości. Gdy z powodu chronicznego obniżania się waluty polskiej, dymisyi ministra skarbu, nieustających sporów partyjnych i przesileń gabinetowych, prasa stołeczna uderzyła w dzwon alarmu, prezydent ministrów zaprosił do siebie dziennikarzy warszawskich (oczywiście z pominięciem żydowskich!), i jął im tłumaczyć, że [illegible] i [illegible] głos

zbiorowej Kassandry warszawskiej nie ma uzasadnienia, że w państwie polskiem wszystko ustala się, wraca do normalnego trybu, a nawet postępuje naprzód. Ale ta metoda pocieszania od góry, rządowego ocierania niewysychających łez nie może nikogo uspokoić, a tem mniej usunąć źródła zła i jego wtórnych objawów. Ta rola usypiania i narkotyzowania czujności społeczeństwa nie przystoi żadnemu rządowi, a tem mniej odpowiada ona rządowi naszemu, który niemałą ponosi winę wytworzonej sytuacyi. Wszak był czas, gdy społeczeństwo owiane było duchem porywającej wiary i nie pozwalało na żaden głos krytyki choćby wobec najpodrzędniejszego urzędnika administracyjnego, dopatrując się w tem częstokroć fałszywie aktu złej woli lub objawu destruktywnego działania. Tę wiarę rząd zabił w społeczeństwie. Dziś jad pessymizmu i sceptycyzmu gryzie je. Łechtane przez zawodowych pocieszycieli wizerunkiem własnej doskonałości szuka ono winowajcy we wymaginowanych siłach zewnętrznych.

Dziś więc czas wołać, że państwo polskie nie posiada jeszcze tej siły i potęgi, której byśmy pragnęli, nie dlatego, że na zgubę jego czyhają rzeczywiste czy urojone potęgi zewnętrzne, ale z powodu własnej słabości wewnętrznej, nieskonsolidowania wewnętrznego, słowem niedomagań wewnętrznych. Wszystkie one wypływają jednak nie z organicznych błędów, nie z przyrodzonej słabości, ale dziełem są wadliwego systemu rządzenia wewnętrznego. Z usunięciem czy zmianą systemu odpadnie źródło niedomagań, a państwo odzyska moc wewnętrzną. Bo czemże stoi dotychczasowa sztuka rządzenia w Polsce? Agendami, z reguły niemal nieszczęśliwie wykonywanemi, ministeryum spraw wewnętrznych. Lecz czy sztuka rządzenia wewnętrznego wyczerpuje się stróżowaniem nad bezpieczeństwem i spokojem publicznym? Czyż policya, żandarmerya i defenzywa mają być jedynymi czynnikami t. zw. ładu wewnętrznego? A jeśli nawet pójdziemy dalej i z działalnością ministeryum spraw wewnętrznych zesumujemy działalność ministeryów pracy, zdrowia, wyznań i oświecenia publicznego, czyż to tylko mieścić się ma w skarbnicy wewnętrznego rządzenia w państwie, które wśród swych obywateli posiada 40 procent mniejszości narodowych, domagających się uwzględnienia i zaspokojenia ich specyficznych potrzeb narodowych i kulturalnych. Z tym ostatnim faktem nie liczył się dotąd żaden mąż stanu w Polsce. Mniejszości narodowe stały się w polskiej opinii publicznej kopciuszkiem, z którego naigrawano się, nie dotrzymując zobowiązań tyczących jego losu. Aby tem łatwiej dzieła tego dokonać, świadomie zidentyfikowano sprawę mniejszości narodowych z kwestyą żydowską, stwarzając w ten sposób żerowisko dla żydożerców wszelakich autoramentów. Tak zatopić usiłowano postulaty mniejszości narodowych w rozfalowanem morzu niechęci i nienawiści ku Żydom. Lecz sprytnie pymyślana gra ta okazała się rychlej, niż się spodziewano, krótkowzroczną, a konieczność ochrony choćby międzynarodowej dla praw mniejszości narodowych zyskuje sobie w Polsce coraz silniej prawo obywatelstwa. Ewolucya zaś ta dokonuje się — zbiegiem historycznych i rzeczywistych okoliczności — z punktu widzenia ochrony narodowych interesów mniejszości polskich, rozproszonych poza granicami Rzeczypospolitej w państwach sąsiednich.

Zbliża się więc czas, w którym spełnienie postulatów mniejszości narodowych w Polsce stanie się nie tylko koniecznością układu sił wewnątrz samego państwa polskiego, ale i racyą stanu, dyktowaną dobrze zrozumianym interesem tak licznych skupień polskich poza granicami Rzeczypospolitej. Jakżeż bowiem żądać będzie mógł rząd polski ochrony praw polskiej mniejszości np. w Łotwie, skoro sam zasady tej nie przeprowadzi u siebie? Jakżeż będzie mógł żądać tego, nie uwzględniając równocześnie u siebie identycznych potrzeb mniejszości niepolskich? A dokonanie tego szczegółowego zadania na tem większe napotkać mosi trudności, że nie może ono być spełnione drogą wzajemności pomiędzy Polską a Łotwą, gdyż liczba Łotyszów w Polsce jest tak minimalną, że Łotwie bynajmniej nie będzie zależało na uzyskaniu identycznych gwarancyj dla nielicznych Łotyszów w Polsce. A wówczas pozostanie dla Polski jedyna w tym nierównym pojedynku broń: moralna siła gwarancyi przeprowadzonej wobec mniejszości narodowych u siebie w domu. Dochodzimy więc do konkluzyi, że sprawa gwarancyi praw mniejszości narodowych to nie tylko problem samych mniejszości narodowych, ale i zagadnienie par excellence polskie.

W tej więc fazie rozwoju myśli o ochronie i spełnieniu praw mniejszości narodowych rządy Rzeczypospolitej musza u siebie w domu inny zainicyować kurs wewnętrznego rządzenia. Rządzić nie wbrew, ale za wolą mniejszości narodowych. Nie ignorować narodowych postulatów ich, ale respektować je i spełniać. A misyę ta powierzyć nie jakiemukolwiek istniejącemu już ministeryum, czyto spraw wewnętrznych, czyto wyznań i oświecenia, ale instancyi dotąd w Polsce nieistniejącej, ministeryum dla mniejszości narodowych. Nigdy i nigdzie dotąd zadania, jakie państwo ma spełnić wobec mniejszości narodowych, nie były powierzane ministeryum spraw wewnętrznych, gdyż ono z powodu zakresu swoich funkcyj i ich charakteru nie mogłoby podołać tej misyi swojej. A gdzie tak czyniono, tam skutki tego systemu fatalnemi się okazywały. Nawet b. monarchia austro-węgierska, której polityka narodowościowa przeszła do historyi jako głos ostrzeżenia przed pomyłkami i jako pouczenie, jakiej polityki narodowościowej uprawiać nie należy, ta sama Austrya na tem polu okazywała skłonność do wielu ustępstw wobec tych swoich mniejszości, z których żywiołową potęgą liczyć się musiała.

Demokratyczna Rzeczpospolita Polska prędzej czy później liczyć się pocznie ze swojemi mniejszościami narodowemi w imię interesu własnego i własnej potęgi.

Pierwsze posiedzenie Rady Ligi narodów.

Decyzya w sprawie mandatów zależna od St. Zjednoczon.

Genewa. PAT. Szwajcarska Agencya telegraficzna donosi: Sesya Rady Ligi narodów rozpoczęła się wczoraj przedpołudniem. Na krótkiem posiedzeniu prezydent Dacuncha odczytał

sprawozdanie o kwestyi mandatów.

Uregulowanie kwestyi mandatów zostało na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi narodów odroczone, ponieważ Stany Zjednoczone nadesłały notę Radzie Ligi narodów, zawiadamiającą, że kwestya mandatów nie może być rozwiązana bez współdziałania Stanów Zjednoczonych. Wobec tego zostały Stany Zjednoczone zaproszone, aby przysłały przedstawiciela na najbliższe posiedzenie Rady Ligi narodów. Na to zaproszenie nie nadeszła wcale odpowiedź. Nie jest też radzie Ligi narodów znany pogląd rządu północno-amerykańskiego w tej sprawie. Dacuncha prosił główne państwa koalicyjne, aby porozumiały się w tej sprawie ze Stanami Zjednoczonymi i spodziewa się, że Rada zaaprobuje to postępowanie.

Prządek obrad Rady Ligi narodów obejmuje szereg spraw ważnych dla utrzymania pokoju w Europie, między innemi sprawę wysp Alandzkich, sprawę konfliktu polsko-litewskiego o Wileńskie i austryackie zagadnienie finansowe.

Paryż. PAT (Havas). Dacuncha zwrócił się do Rady Ligi najwyższej z prośbą, aby starała się wraz z Stanami Zjednoczonemi osiągnąć porozumienie co do mandatów międzynarodowych tak, aby Rada Ligi narodów mogła tę sprawę uregulować jeszcze przed następnem zebraniem się zgromadzenia Ligi narodów. Dacuncha dodaje następnie w swojem piśmie, że o ile porozumienie w tej sprawie nie może być w chwili obecnej osiągnięte, to mocarstwa niewątpliwie pozwolą Radzie na zabezpieczenie dla ludności tych krajów, których dotyczą wzmiankowane mandaty międzynarodowe, warunków egzystencyi oraz odpowiednich zarządzeń, podyktowanych nakazem ludzkości.

Żyd. towarzystwo dla propagandy idei Ligi narodów

Genewa. Dnia 7 czerwca otwartą została tutaj V. konferencya „Związku dla propagandy idei Ligi Narodów". Obrady konferencyi trwały do dnia 11 czerwca. Kilka komisyi obradowało nad sprawami, tyczącemi się także Żydów, jak sprawa autonomii dla mniejszości narodowych i religijnych, sprawa mandatów itd. Konferencya obradowała między innymi nad projektem, wniesionym przez „Żydowski związek dla propagandy idei Ligi Narodów", a zawierającym następujący punkt:

„V. konferencya „Związku dla propagandy idei Ligi narodów" wyraża opinię, że narodowi żydowskiemu, jako odrębnemu od wszystkich innych narodów, przysługuje pełne prawo uczestniczenia w przyszłej organizacyi Ligi narodów, jako instytucyi międzynarodowej".

Sołowejczyk delegatem litewskim w Genewie.

Warszawa. (Tel. wł.). Według otrzymanych tu z Kowna wiadomości, rząd kowieński wysyła na rokowania genewskie wszystkich swych najwybitniejszych polityków, między innymi i ministra dla spraw żydowskich, Sołowejczyka.

Los uchodźców rosyjskich.

Genewa. PAT. Rada Ligi narodów będzie rozpatrywać los uchodźców rosyjskich. Do Genewy zjechało kilkunastu polityków rosyjskich, między innymi Guczkow, były prezydent Dumy, Tretiakow, Aleksinowskij i delegat przemysłowców rosyjskich Lubowicz.

Projekt rezolucyi sejmowej w sprawie wileńskiej.

Warszawa. PAT. Podkomisya wileńska pod przewodnictwem posła Erdmanna w obecności podsekretarza stanu Dąbskiego i delegata na konferencyę w Brukseli Łukasiewicza i naczelnika wydziału ministerstwa spraw zagranicznych pana Kossakowskiego uchwaliła jednomyślnie przedłożyć komisyi spraw zagranicznych następujący projekt rezolucyi:

Komisya spraw zagranicznych przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie rządu o przebiegu i wynikach konferencyi polsko-litewskiej w Brukseli postanawia przedłożyć sejmowi następującą uchwałę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm stwierdza raz jeszcze nienaruszalne prawa Rzeczypospolitej na ziemi wileńskiej, której olbrzymia większość ludności dała wielokrotnie wyraz pragnieniu pozostawania w nierozerwalnej łączności z Polską.

2. Sejm stwierdza, że projekt pana Hymansa Polska musi rozumieć jako propozycye zrzeczenia się i wyłączenia z narodowego terytoryum polskiego niewątpliwie doń należnej części, mianowicie ziemi wileńskiej, że zatem projekt taki mógłby być dla Polski dopuszczalny, gdyby interesa Rzeczypospolitej były w nim zagwarantowane, tylko o tyle, o ileby uzyskał dobrowolną zgodę interesowanej ludności ziemi wileńskiej, której Polska zgodnie z podstawowemi zasadami paktu Ligi narodów i traktatu wersalskiego nie może uważać za przedmiot politycznego przetargu bez jej zgody.

Z tem zastrzeżeniem dając wyraz stałego dążenia do pokojowego oparcia na woli ludności miej-

nowej rozstrzygnięcia kwestyi wileńskiej, któreby zgodnie ze starodawną tradycyą unii obu narodów doprowadziło do dobrowolnego stosunku pomiędzy Polską a Litwą — sejm upoważnia rząd do kontynuowania bezpośrednich rokowań z Litwą kowieńską na podstawie zasadniczej idei zawartej w projekcie pana Hymansa, którą jest utworzenie ze zupełnie równorzędnych i dobrowolnie z sobą sfederowanych Litwy kowieńskiej i ziemi wileńskiej nowego państwa Litwy sfederowanej i ściśle i nierozerwalnie związanej z Polską.

3. Sejm wzywa rząd do przedsięwzięcia najenergiczniejszych kroków dyplomatycznych celem położenia kresu temu stanowi rzeczy, którym niejasna, niejasna i wykrętna polityka rządu kowieńskiego doprowadziła do ciągłego odwlekania ostatecznego rozstrzygnięcia losu Wileńszczyzny i w sposób niedopuszczalny przedłuża stan politycznej niepewności, w którym pozostaje ludność tego kraju pomimo jej wytrwałego i stanowczego dążenia do połączenia się z Polską i pomimo, że rząd polski i delegacya polska stale okazywała najzupełniejszą gotowość zgodnego rozwiązania sprawy.

4. Jednocześnie jednakże sejm stwierdza, że dotychczasowe stanowisko obecnego rządu litewskiego względem Polaków nie daje rękojmi co do podstawy warunkującej zgodę i porozumienie, jaką powinna być dobra wola i wzajemne poszanowanie praw obu narodowości do rozwoju narodowego i korzystania z pełni praw politycznych i obywatelskich. Pomimo wielokrotnych interwencyi rządu polskiego prowadzi on na całem terytoryum objętem jego władzą politykę wciąż wzmaganego i nieprawdopodobnego w dzisiejszych czasach ucisku i prześladowania wszystkich warstw społecznych żywiołu polskiego, ucisku oburzającego cały naród polski, mogącego wytworzyć niezgłębioną przepaść pomiędzy w ogromnej większości polską ludnością Ziemi Wileńskiej, a narodem litewskim, któremu z konieczności ludność ta przypisywać będzie odpowiedzialność za gwałty i prześladowania. Sejm wzywa rząd, aby przedsięwziął natychmiast energiczną akcyę celem ochrony praw i bezpieczeństwa 200.000 Polaków, zamieszkujących Litwę kowieńską.

Poseł Niedziałkowski zastrzegł sobie w imieniu PPS, zgłoszenie poprawek do części pierwszej drugiego ustępu tego projektu rezolucyi.

Projekt unii celnej między Polską a Litwą.

Wiedeń. PAT. „Neue freie Presse" ogłasza dziś projekt unii celnej między Polską a Litwą kowieńską wypracowany przez marszałka sejmu Trąmpczyńskiego.

Genewa ostatnim etapem rokowań polsko-litewskich?

M. Warszawa. (Telefonem) Grient donosi z Wilna: Według wiadomości z Kowna panuje w niemieckich kołach politycznych przekonanie, że obecna konferencya w Genewie będzie ostatnim etapem rozstrzygnięcią sporu polsko-litewskiego a to dlatego, że Liga narodów nie zechce dopuścić do obniżenia swego autorytetu przez pozostawienie nadal tej sprawy nierozwiązaną.

Likwidacya powstania na G. Śląsku wstrzymana.

M. Warszawa. (Telefonem). Orient donosi z Sosnowca: Wobec nieprzyjęcia warunków przez Niemcy i zerwania przez nich pertraktacyj na ostatniej konferencyi w Opolu, wszystkie zarządzenia odnoszące się do likwidacyi powstania zostały na razie wstrzymane.

Śmierć sierżanta ang. od kuli niemieckiej.

Londyn. PAT. Minister wojny zdając sprawozdanie o śmierci angielskiego sierżanta, który zmarł od kuli niemieckiego karabinu maszynowego dnia 9 bm. w Grosstanisch, oświadczył, że rząd domagać się będzie wydania żołnierzy niemieckich, którzy obsługiwali karabin maszynowy i postawienia ich przed sąd.

„Biuletyn przesileniowy".

M. Warszawa (Telefonem) Dziś wyjechał do Krakowa min. skarbu Steczkowski.

W kołach sejmowych uważają, że jedyną konsekwencyą ultimatum prawicy do Witosa będzie odwołanie przez odnośne kluby sejmowe ministra b. dzielnicy pruskiej p. Kucharzewskiego oraz podsekretarza stanu w minist. spraw zagranicznych p. Dąbrowskiego.

—o-o—

Venizelos w Paryżu.

Paryż. PAT. (Havas). Venizelos, który bawił w Anglii, przybył obecnie do Paryża.

Brindisi. PAT. (Havas). Przybył tu Bekir Sami Bej.

Marsz wojsk bolszewickich na Angorę.

Paryż. PAT. Ag. Havasa. „Excelsior" donosi z Rewla, że wedle wiadomości z Moskwy, straż przednia wojsk bolszewickich w Małej Azyi znajduje się w odległości 8tu kilometrów od Erzerum i maszeruje na Angorę.

Paryż. (Tel. wł.) 14-go czerwca angielski komisarz w Konstantynopolu udał się do Smyrny, gdzie miał dłuższą konferencyę z królem Konstantym. „Stamb." podaje, że komisarz na podstawie dyrektywy, otrzymanej z Londynu, zalecił królowi powstrzymanie działań wojennych do chwili wyników pertraktacyi, prowadzonych obecnie przez przedstawicieli Anglii i Francyi z rządem Angorskim.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec załączonym do dzisiejszego numeru czekiem P. K. O.

Przegląd polityczny.

Lloyd George o nowych państwach w Lidze narodów.

Na zgromadzeniu metodystów walijskich wygłosił Lloyd George mowę o Lidze narodów. Premier angielski oświadczył m. i.: Zachodzi niebezpieczeństwo, że o ile nie oświeci się opinii publicznej w krajach cywilizowanego świata Liga narodów stanie się terenem intryg i sporów. W Lidze narodów mogłyby się utworzyć stronnictwa i grupy i pewnego dnia, gdy po jednej stronie będzie większość a po drugiej siła, okaże się, że obrady Ligi narodów doprowadzą do konfliktów, jakich jeszcze dotychczas nie widzieliśmy. Lloyd George wyraził w dalszym ciągu wielkie rozczarowanie z tego powodu, że mimo doświadczeń wielkiej wojny duch nienawiści narodowej, żądza posiadania i najgorsze objawy dumy narodowej panują nadal wszechwładnie jak przedtem. A nie ogranicza się to tylko do wielkich krajów. Narody małe, dotychczas ukryte i przez wojnę jakby powołane do życia są o wiele gorsze. Niektóre z nich wydają się zdziczałemi przez długą niewolę. Niepodobna dostrzedz z ich strony żadnych objawów szczerego pragnienia interwencyi Ligi w ich nieporozumieniach, ani poszanowania w stosunku do powziętych decyzyj. Narody powinny pogardzać rozlewem krwi, jak zbrodnią. Czy obecny statut Ligi narodów, czy też plan amerykański jest lepszą organizacyą dla tego celu, nad tem sfery kościelne nie powinny dyskutować. Zadaniem ich powinno być stworzenie odpowiedniej atmosfery.

Prof. Askenazy o sporze polsko-litewskim.

Przedstawiciel Polski przy Lidze narodów prof. Askenazy udzielił wywiadu redaktorowi „New York Heraldu" w sprawie odbytych niedawno rokowań polsko-litewskich w Brukseli. Prof. Askenazy m. i. mówił:

Delegacya litewska wykazała niechęć do porozumienia i przeciwstawiła propozycyi Hymansa swój kontrprojekt, zupełnie niemożliwy do przyjęcia. Według tego kontrprojektu Wileńszczyzna miałaby być wcielona do Litwy kowieńskiej wzamian za pewne bardzo, nieznaczne ustępstwa ekonomiczne dla Polski.

Sytuacya w tej chwili przedstawia się jak następuje: Rokowania zostały odroczone, aby rada Ligi narodów rozstrzygnąć mogła sprawę udziału przedstawicielstwa Wileńszczyzny w dalszych rokowaniach. Mamy nadzieję, że dzięki rozsądnym radom, jakich udzielą mocarstwa sprzymierzone Litwie i dzięki taktowi oraz wielkiemu autorytetowi p. Hymansa, będziemy wkrótce w możności wznowić rokowania i doprowadzić je do pożądanego wyniku rozstrzygnięcia sporu o wielkiej doniosłości.

Rzekome szczegóły układu polsko-francuskiego.

Korespondent specyalny „Manchester Gaurdian" z Górnego Śląska podaje rzekome szczegóły układu polsko-francuskiego. Według informacyj korespondenta Francya obiecuje Polsce poparcie w sprawie Górnego Śląska. Polska ze swej strony zobowiązuje się: 1) do utrzymania potężnej armii 2) do przyjęcia oficerów francuskich na służbę do polskiego sztabu generalnego. Na wypadek wojny w której Polska nie będzie stroną napadającą, Francya zobowiązuje się do pomocy militarnej ze swej strony. Klauzula ta skierowana jest wyłącznie przeciwko Niemcom i niema zastosowania do Rosyi. Eksploatacya nafty galicyjskiej przechodzi wyłącznie w ręce francuskie. Korespondent „Manchester Guardian" dodaje, że warunki te nie znalazły uznania polskiej opinii publicznej.

Referendum górników angielskich.

Ogłoszony przez nas wczoraj wynik referendum górników angielskich, którzy większością dwóch trzecich oświadczyli się przeciw przystąpieniu do pracy, stanowi ogólną niespodziankę. Ogólnie mniemano, że tak robotnicy jak i właściciele kopalń są już zmęczeni 7-tygodniowym strejkiem i skorzystają z referendum, do którego dopuszczono wszystkich górników, aby wrócić znowu do pracy.

Dotychczas nie są jeszcze znane bezpośrednie przyczyny negatywnego rezultatu referendum z 15 czerwca. Wiadomem tylko, jaka była treść referendum, tzn., nad czem głosowali robotnicy angielscy. Pytania były dwa. Pierwsze: czy chce pan dalej walczyć o zasady narodowego (czyli społecznego) systemu płac oraz o narodowy pool (wspólny fundusz wszystkich kopalń dla pokrycia ewent. niedoborów kopalń pracujących z deficytem) z narażeniem się na stratę dopłat rządu do płacy, na wypadek jeżeli do 18 czerwca nie dojdzie do zgody?

Drugie pytanie brzmiało: Czy chce Pan przyjąć propozycye rządu i właścicieli, podane na odwrotnej stronie kartki do głosowania? Wspólne te propozycye rządu i właścicieli kopalń, będące wynikiem kompromisu, zawierają postanowienia prowizoryczne i stałe. Rząd angielski ofiaruje 10 milionów funtów celem wyrównania nadmiernego obniżania płac i ustala (co jest ustępstwem dla robotników) że redukcya płacy nie może wynosić więcej jak dwa szylingi na jedną szychtę, dla robotników poniżej lat 16 — 1 szyling. Dalsze obniżenie płac jest przed 1 sierpnia niedozwolone. Zaś po tym terminie zależną jest wszelka redukcya płac od zgody obu stron aż do chwili, w której fundusz rządowy 10milionów będzie wyczerpany. Wówczas wchodzą w życie postanowienia punktu drugiego, określające regulacyę stałą.

Utworzony zostanie narodowy urząd kopalniany, ustalający zasady płac w pojedynczych dystryktach. W skład urzędu wchodzi równa liczba zastępców obu stron z bezpartyjnym przewodniczącym na czele. Dalej ma urząd bardzo ważną funkcyę ustalania zysków przedsiębiorców w stosunku do wysokości płac, oraz oznaczanie minimum płacy. Płace mają być wymierzone według zdolności płatniczej pojedynczych dystryktów. Wszystkie uchwały urzędu obowiązują obie strony na okres 12 miesięczny z 3-mies. wypowiedzeniem.

Jak widzimy z powyższego szkicu, zyskują robotnicy pewne ustępstwa w kierunku „unarodowienia" czyli socyalizacyi kopalń, zaś właściciele kopalń zyskują rezygnacyę robotników z poolu i postulatu przeciętnej równej płacy dla robotników wszystkich kopalń bez względu na stosunki w pojedynczych dystryktach.

Ale wynik referendum zaostrzył znowu sytuacyę i trudno przewidzieć, jaki będzie dalszy bieg wypadków w Anglii.

ILE STRACIŁA ANGLIA NA STREJKU WĘGLOWYM?

W 74 dniu strejku, tzn. 12 bm. wynosiły bezpośrednie straty angielskie 15.267.000 funtów. Największą pozycyę tworzy ubytek w dochodach kolei żelaznych, wynoszący 9 milionów. Sześć milionów wydano na zakupno i import węgla zagranicznego.

Jak straty te są ogromne, ilustruje przerachowanie ich na marki polskie wedle obecnych notowań. Wynoszą one 70 miliardów marek, a więc dwie trzecie naszego całego obiegu banknotowego.

Cyfry powyższe nie przedstawiają jednak całości strat. 50 milionów funtów wynoszą koszta ubezpieczeń bezrobotnych, a ubytek w dochodach, spowodowany rozstrojem przemysłu ocenia się na 100 milionów funtów. Ale tych cyfr lepiej już na marki nie przerachowywać.

Robotnicy żyd. w Palestynie wobec deklaracyi Herberta Samuela

Apel do narodu żydowskiego.

L. Wiedeń. (Telefonem). Żyd. Biuro Kor. donosi z Jerozolimy: Odbyło się tu wspólne posiedzenie egzekutywy żyd. partyj robotniczych „Hapoel-Hacair" i „Ceirei Syon", celem zajęcia stanowiska wobec deklaracyi Herberta Samuela z 3 czerwca. Uchwalono następującą rezolucyę:

„Wobec tego, że deklaracya Herberta Samuela z 3 b. m. uzależnia imigracyę żyd. do Palestyny od zgody obecnych mieszkańców kraju i milcząco przechodzi w zupełności do porządku dziennego nad międzynarodowem uznaniem praw narodu żydowskiego, a dalej uważa niektórych mieszkańców żyd. jako obcych — apelujemy do Żydów całego świata, ażeby wystąpili z energicznym protestem. Główną przyczyną ciężkiej sytuacyi politycznej w Palestynie jest

brak aktywności żydowskiej w Palestynie.

Jedynym naszym celem powinno teraz być utworzenie w kraju takich warunków, aby w najbliższych latach mogło znaleźć pracę 100 tysięcy żydów. Wzywa się Wielki Komitet Wykonawczy światowej Organizacyi syońskiej aby zebrał jak najrychlej potrzebne środki dla osiedlenia na roli znajdujących się już w Palestynie robotników żydowskich, stworzył lepsze możliwości kolonizacyi na wielką skalę oraz by znalazł drogę do porozumienia z Arabami".

L. Wiedeń. (Telefonem). Ż. B. K. donosi z Jerozolimy: Egzekutywa partyi „Hapoel Hacair" i „Ceirei Syon" uchwaliła na XII kongresie syońskim w Karlsbadzie działać wspólnie z frakcyą poale-syońską na kongresię.

Wyrok na 2 policyantów arabskich.

L. Wiedeń. (Telefonem). Ż. B. K. donosi z Jerozolimy. Dwaj policyanci arabscy zostali skazani przez sąd za udział w ekscesach antyżydowskich w Jaffie. Jeden z policyantów, który skazany został na 10 lat więzienia, zdołał zbiedz. Drugi skazany został za zgwałcenie Żydówki podczas ekscesów na 13 lat więzienia.

Kupcy żydowscy wystąpili z izby handlowej w Haifie.

L. Wiedeń. (Telefonem). Ż. B. K. donosi z Jerozolimy: Kupcy żydowscy w Hajfie wystąpili z tamtejszej izby handlowej, gdyż ta nie chciała uznać języka hebrajskiego. Kupcy żydowscy utworzyli odrębną izbę handlową.

---o---

Incydent żydowski na zjeździe rosyjskim w Paryżu.

L. Wiedeń. (Telefonem). Na ostatniem posiedzeniu zjazdu narodowego rosyjskiego w Paryżu wystąpił Daniel Pasmanik z ostrą mową przeciw pogromom żydowskim na Ukrainie, urządzonym przez bandy Denikina i in. Mowę swoją zakończył słowami: „Jako Żyd obowiązany jestem powiedzieć wam: nie budujcie nowej Rosyi na krwi żydowskiej, gdyż to nie przyniesie wam szczęścia" Cała mowa Pasmanika przerywana była ciągłymi protestami i okrzykami. Z krzeseł rozlegały się okrzyki: „Kłamstwo! dosyć!"

Mimo powyższego incydentu dali się przecię Pasmanik i Sliosberg wybrać do egzekutywy utworzonego przez zjazd narodowego zjednoczenia rosyjskiego.

---o-o---

Dławienie żyd. życia kulturalnego w Polsce.

Interpelacya klubu sejmowego posłów żyd. przy T. Z. R. N.

Posłowie Grünbaum, Thon, Hartglas, Farbstein i in. wnieśli interpelacyę do Pana Ministra spraw wewnętrznych w sprawie dławienia życia kulturalnego ludności żydowskiej przez odmowę rejestracyi stowarzyszeń żydowskich, oraz za pomocą nadużywania ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. Ministerstwo spraw wewnętrznych planowo i systematycznie dławi przejawy wszelkie kulturalnego i społecznego życia ludności żydowskiej. Na podania rozmaitych stowarzyszeń żydowskich o rejestracyę odnośne organy Ministerstwa odpowiadają odmownie bądź podając motywy, że stowarzyszenia te mają cele „ekskluzywne", jak np. przytoczone niżej pismo:

L. 5701220.

Kraków, d. 10 sierpnia 1920 r.

Do Założycieli Stowarzyszenia

„MERKAZ HACEIRIM"

na ręce Dra Maksa Lesera w Krakowie, ul. św. Gertrudy 14.

„Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 14 lipca 1920 r. L. 42243 XIII. a 1072 na mocy par. ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. (Dz. Ust. p. Nr. 66) zakazało zawiązania stowarzyszenia „Merkaz Haceiram", jako ekskluzywnie żydowskiego i szkodliwego dla spokojnego współżycia Żydów z innymi obywatelami Państwa, a tem samem niebezpiecznego dla spokoju publicznego. w. z. (podpis) mimo, że bojkotowe czysto polskie stowarzyszenia zatwierdza się bez przeszkód, bądź też motywując odmowę tem, że już istnieją analogiczne stowarzyszenia polskie, zwane w tych wypadkach „ogólnemi", jak to uczyniło Ministerstwo ostatnio w sprawie „Żydowskiego Związku Inwalidów Wojennych". Jeszcze częściej zaś organy Ministerstwa nie dają żadnej odpowiedzi mimo, że podania o rejestracyę leżą u nich już po dwa lata.

Nie dopuszczając tym trybem do rozwoju kulturalnego i społecznego życia ludności żydowskiej. Ministerstwo spraw wewn. dławi i rujnuje te nieliczne objawy tego życia, którym udało się jakoś rozwinąć. Czyni to zapomocą Ustawy o obowiązku gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń z d. 27 listopada 1919 r. którą zwłaszcza na prowincyi, stosuje się w pierwszym rzędzie w ten sposób, że zamyka się i wyrzuca na bruk rozmaite żydowskie stowarzyszenia społeczne, filantropijne i kulturalne, a nawet publiczne instytucye żydowskie, pozostawiając jednocześnie nietkniętemi sale tańców, stowarzyszenia polskie, służące uprawianiu gry karcianej. Dla charakterystyki tej „kulturotwórczej" działalności władz Ministerstwa, przytacza interpelacya spis zarekwirowanych żydowskich lokali społecznych.

Klub Sejmowy przy Tymczasowej Żydowskiej Radzie Narodowej zwrócił się już raz w tej sprawie w d. 28 lutego 1921 r. do Pana Ministra spraw wewnętrznych, pragnąc uniknąć publicznego wywleczenia tych niedopuszczalnych praktyk administracyjnych w postaci interpelacyi. Ponieważ jednak p. Minister nie tylko nie udzielił do dzisiejszego dnia odpowiedzi na zapytanie, jakie zarządzenia wydał w celu usunięcia przytoczonych nadużyć, ale nawet już po przesłaniu wspomnianego pisma cały szereg nowych rekwizycyi został zarządzony, przyczem niektóre z rekwizycyi, jak np. w Mławie i Kałuszynie, odbył się w oburzająco brutalny sposób, zatem interpelanci nie widzą możności ukrywania nadal pod korcem całej tej sprzecznej z zapewnieniami o tolerancyi narodowościowej i religijnej i z zagwarantowanem konstytucyjnie równouprawnieniem obywateli praktyki władz Ministerstwa spraw wewnętrznych i zapytują pana Ministra:

1) czy wiadomem mu jest, że systematycznie bądź się odmawia, bądź się odkłada od insi-

wtem legalizacyę stowarzyszeń żydowskich, zaś istniejące stowarzyszenia zamyka się za pomocą sprzecznego z prawem stosowania Ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń?

2) jeżeli jest mu to wiadome, to co p. Minister zarządził, względnie zamierza zarządzić celem uniemożliwienia dalszego gwałcenia art. 96, 108 i 120 Konstytucyi Rzeczypospolitej przez sztuczne tłumienie kulturalnego i społecznego życia ludności żydowskiej?

Francuz o kwestyi polsko-żydowskiej.

(Ciąg dalszy.).

Co się tyczy stronnictw robotniczych to składają się na nie:

1) „Bund", rekrutujący się z socyal-demokratów, których uznanym przywódcą jest Medem. Żądają dla robotników swobodnego używania żargonu. Akceptują program III międzynarodówki, to znaczy, że w praktyce mało się odróżniają od polskich komunistów, pozostających pod kierunkiem Rubinsteina i Warskiego.

2) „Połączeni" („Ferajnigte") wypowiadają się za emigracyą i autonomią wewnątrz państwa polskiego.

3) „Poale-Syoniści" widzą w Palestynie terytoryum dla przyszłego państwa socyalistycznego. „PLS." przystąpili do III międzynarodówki. Wspólnie z marksistami z „Bundu" pragną coraz bardziej zbliżenia z polskimi robotnikami. Kwestya żydowska pozostaje dla nich na drugim planie i usuwa się przed najwyższym celem: tryumfem dyktatury proletaryatu i sowieckiego systemu.

Program radykalistów zdaje się być najbardziej antypaństwowym tam, gdzie chodzi o szkoły. Ortodoksi chcą wyłącznie szkoły religijnej, pozostającej w rękach rabinów, gdzie wykładanoby tylko talmud i pismo święte. Utrzymują swoje szkoły z funduszu gminy i nie zgadzają się na interwencyę polskich inspektorów. Podczas okupacyi Niemcy udzielili im pewnych przywilejów, któreby chcieli zachować. Inne stronnictwa narodowe żądają utworzenia, lub legalnego utrzymania chederów, czyli szkół początkowych o mieszanym wykładzie. Polacy odmówili subwencyonowania szkół tak zw. sobotnich, to zn. tych, które odpoczywają w sobotę.

Istnieje projekt żydowskich asymilowanych inteligentów, którzy szczerze pragną pokojowego kompromisu. Mówił mi o nim poważany prawnik pan Grynwaser, który zajmuje urzędowe stanowisko w ministeryum sprawiedliwości i dotychczas naprózno usiłował przeprowadzić swoje poglądy. Projekt przewiduje utworzenie przez państwo lub gminy miejskie przymusowych publicznych szkół początkowych, w których byłby zaprowadzony odpoczynek sobotni. Liczba szkół zostałaby ustalona według „listy religijnej" ułożonej na zasadzie oświadczenia rodziców, którzy decydowaliby jakiej religii pragną w szkole dla swoich dzieci.

Proporcya pomiędzy szkołami żydowskiemi a chrześcijańskiemi winna być równa. Język polski, historya, geografia, musiałyby być wykładane wyłącznie po polsku. Dla innych przedmiotów dozwolony byłby żargon. Nauczyciele winni byliby posiadać te same dyplomy, co i nauczyciele szkół polskich Rabini obowiązani do wykładania religii, musieliby obowiązkowo znać i literaturę polską.

Ten umiarkowany projekt, którego tendencye asymilatorskie obliczone są na metę dość daleką, by nie zadrasnąć niczyich słusznych przekonań powinienby przyciągnąć ludzi o zasadach umiarkowanych z obydwu obozów, gdyby uspokojenie było możliwem i gdyby obecnie wypadki nie przyczyniały się do rozjątrzenia sporu.

W rzeczywistości wojna rozszerzyła przepaść i zaognila spór. Rekwizycye podejmowane były przedewszystkiem wśród kupców z Nalewek którzy w ten sposób czują nad sobą jakby groźbę ciągłej moralnej ekspropryacyi. Własność prywatna oddawna już przestała być prawem nienaruszalnem i świętem. W tych warunkach nie należy się dziwić, jeżeli bez zbytniego wstrętu patrzanoby na zwycięstwo tych systematycznych ekspropryatorów, jakimi są bolszewicy. Tysiące drobnych przykrości przypomina Żydom, że odsuwani są nazewnątrz narodu. Przykrości te wywołują odpowiednią reakcyę.

(Dokończenie nastąpi.).

Nowotwór polityczny P.P.S.

Sekcya żyd. rediviva.

W nrze „N. Dz." z dn. 17 bm. donieśliśmy o zamiarze Kom. Wyk. PPS. założenia sekcyi żydowskiej. Otóż w wywiadzie z współpracownikiem „Najer Hajnt" sekretarz generalny PPS., poseł M. Niedziałkowski, oświadczył:

Sekcya żydowska w PPS. istniała już w r. 1905. Działalność PPS. wśród żyd. mas rob. miała wielkie powodzenie. Wydawaliśmy pismo żydowskie dla robotników żydowskich.

Obecnie powróciło do Polski wielu naszych towarzyszy, którzy pracowali w sekcyi żydowskiej i stwierdziło, że sekcya taka jest teraz potrzebna.

Powrócił z zagranicy nasz towarzysz Jan, który był ongi przywódcą sekcyi żyd. Możemy więc znów przystąpić do pracy.

— Czy nie przypuszcza Pan, że działalność napotkałaby na wiele trudności z powodu żądań narodowych robotników żyd.?

Dawniej PPS. liczyła się z specyficznymi warunkami rob. żydowskiego i jego żądaniami narodowemi oraz uznawała autonomię kulturalną dla Żydów — W PPS. jest wielu zwolenników autonomii kulturalnej dla Żydów. Najbardziej stanowczymi i prawie jedynymi przeciwnikami jej są w PPS. Żydzi. Uważamy ich za kompetentnych w tej sprawie — i o ile oni przeciwstawiają się temu energicznie, to my musimy ustąpić.

Obecnie sekcya żyd. będzie samodzielną. Członkowie jej będą musieli uznawać zasady PPS. Sekcya żydowska opracuje postulaty w sprawie żydowskiej.

Praca nasza ma zapewnione powodzenie — jestem pod tym względem optymistą. Otrzymaliśmy wiele listów z różnych miast z propozycyą utworzenia takiej sekcyi — z Łodzi otrzymaliśmy 15 listów.

Zorganizowaliśmy sekcyę niemiecką w Poznańskiem i na Pomorzu, która cieszy się znacznem powodzeniem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to samo uda się nam i z Żydami.

Sekcya ta jest obecnie w stadyum tworzenia i C. K. musi jeszcze szczegółowo rozpatrzeć stronę organizacyjną.

Być może, że sekcya będzie wydawała własne pismo i broszury w języku żydowskim.

Bardzo liczymy na Kongresówkę i Galicyę. Niech drżą bundowcy! — zakończył nawpół żartobliwie pos. Niedziałkowski

KRONIKA.

Kraków, 19 czerwca.

— **Przyjazd dziennikarzy państw nadbałtyckich do Krakowa.** Dnia 25 bm. przyjeżdżają do Krakowa przedstawiciele prasy łotewskiej, estońskiej i finlandzkiej w liczbie 30 osób. Dziennikarze zabawią przez 3 dni w Krakowie i zwiedzą osobliwości miasta, oraz fabryki zagłębia krakowskiego. W celu przyjęcia gości zawiązał się komitet złożony z prezydyum syndykatu dziennikarzy krakowskich, naczelnych redaktorów pism krakowskich, delegatów poszczególnych dzienników oraz prezydyum miasta. Pierwsze posiedzenie komitetu odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 12 w południe w sali konferencyjnej Magistratu.

— **Sprawy miejskie.** Dnia 17 bm. odbyło się pod przewodnictwem Wicepr. miasta p. Rollego posiedzenie Sekcyi szkolnej Rady miasta, na którem uchwalono wnioski w sprawie podwyższenia opłaty czesnego w wyższych klasach szkół wydziałowych oraz w miejskiej szkole gospodarstwa domowego od początku przyszłego roku szkolnego. Następnie uchwalono przyznać subwencyę na urządzenie obchodu „Wianków" oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych.

— **O bezpieczeństwo publiczne i porządek w mieście.** Opłakane stosunki, panujące w sferze działania zarządu miejskiego i policyi miasta Krakowa, skłoniły magistrat do zwołania konferencyi w sprawie sanacyi tych niezdrowych stosunków. Konferencyi przewodniczył wicepr. Sare, a udział w niej wzięli przedstawiciele magistratu, dyrekcyi policyi oraz policyi państwowej. Tematem obrad były sprawy, na które prasa krakowska częstokroć już zwracała uwagę, jako to: zastraszający brak służby bezpieczeństwa, szczególnie na okrainach miasta, zaniedbanie porządku na ulicach i plantacyach. Specyalną uwagę poświęcono częstym kradzieżom na cmentarzu rakowickim, lotnym trafikantom i żebrakom, których ilość w Krakowie ostatnio wzrosła do rozmiarów nigdzie indziej nie napotykanych. W toku obrad oświadczył zastępca policyi państwowej p. Niewiadomski, że władze policyjne dokładają wszelkich starań, by personal policyjny odpowiednio wyszkolić i sprawę bezpieczeństwa na mocniejszym oprzeć gruncie, co teraz będzie ułatwione z powodu powiększenia personalu policyjnego. Należy mieć nadzieję, (bo cóż nam innego pozostaje?), że te piękne oświadczenia zamienią się w piękne również czyny.

— **Pomnik wolności w Krakowie.** Zaproszenia na dzisiejsze zebranie obywatelskie w sprawie budowy pomnika wolności w Krakowie, rozesłane zostały przez prezydenta miasta w dniu wczorajszym i dzisiejszym. Wobec możliwości ewentualnych pomyłek w adresach lub opóźnienia w doręczeniu, osoby zainteresowane koncepcyą, zechcą przybyć na zebranie mimo nie nadejścia zaproszenia. Liczne stawienie się dziś reprezentantów nauki, kultury, finansów, przemysłu, handlu, zwierzchników władz, urzędów związków i zrzeszeń, jest tembardziej wskazane, że na zebraniu przedłożona będzie obszerniejsza lista członków komitetu obywatelskiego i osoby powołane w ten skład, będą mogły odrazu zaznajomić się ze swymi obowiązkami.

Na dzisiejszem zebraniu w zapowiedzianych referatach przedstawiony będzie plan działania i zorganizowania współpracy wszystkich dla przeprowadzenia budowy oraz przedstawione będą plany architektoniczne powstać mającego pomnika. Po zebraniu obywatelskiem odbędą się posiedzenia sekcyi komitetu, dla ukonstytuowania się i rozpoczęcia prac.

— **Drugie posiedzenie komisyi budżetowej m. Krakowa** celem obrad nad budżetem na r. 1921 odbędzie się we wtorek dnia 21 bm. o godz. 6 wieczorem w sali obrad Magistratu. Dalsze posiedzenia odbędą się we środę dnia 22 bm. i we czwartek dnia 23 bm. o tej samej godzinie.

— **Uroczystość wojskowa na Błoniach.** Dzisiaj o godz. 9 i pół rano odbędzie się na Błoniach uroczysta dekoracya oficerów i szeregowców 6 dywizyi piechoty. W uroczystości wezmą udział: półbatalionu 20 pp., pół kompanii 6 baonu saperów, pół kompanii okręg. szkoły podoficerskiej, pół szwadronu ułanów 8 pułku, jeden batalion pap, jeden batalion 6 dyw. art. c. i orkiestra 2 dywizyonu lotniczego. Prócz tego obecni będą wszyscy oficerowie wolni od służby. Po mszy polowej nastąpi dekoracya, później defilada. W razie niepogody uroczystość dzisiaj się nie odbędzie.

— **Wpisy do Akademii Handlowej** odbędą się w dniach 27 i 28 czerwca br. Do szkół dwuklasowych 28 i 29 czerwca br., na kurs abiturentów z początkiem września br. Egzamina prywatne z przedmiotów handlowych 30 czerwca br.

— **Wpisy do klasy I szkoły ćwiczeń do ogródka dziecięcego i na kurs freblowski w państwowem Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie** odbędą się 24 bm. o godzinie 10 rano.

— **Zjazd wojewódzki pracowników państwowych wszystkich dykasteryj** odbędzie się dzisiaj o 9 rano w sali Rady miejskiej. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne, pragmatyka służbowa, statut emerytalny, założenie samodzielnego tow. ubezpieczeń. Nadto omawiane postulaty urzędników i podurzędników. Zjazd obudził bardzo żywe zainteresowanie wśród sfer pracowników państwowych.

— **Kurs rysunkowy dla szewców.** Miejskie Muzeum przemysłowe im. Dra A. Baranieckiego w Krakowie urządza 6-tygodniowy kurs rysunków zawodowych dla szewców począwszy od 25 czerwca br. Nauka odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godzinach wieczornych od 7-mej do 9-tej. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Muzeum Smoleńsk l. 9, I. p. — Opłata wynosi dla majstrów 800 mk. dla czeladników 500 marek.

— **Mali Pikon i Jakób Kalich w Krakowie.** Oboje artyści wystąpią dwukrotnie na cele humanitarne, w niedzielę i poniedziałek o 9 i pół wieczór w sali kina „Warszawa".

Artystyczna ta para, będąca zarazem właścicielami 2 wielkich teatrów w Ameryce, osiągnęła swoimi występami w Krakowie olbrzymie powodzenie, które w spotęgowanej jeszcze mierze przypadło im w udziele w Łodzi, gdzie publiczność każdego wieczoru po brzegi wypełniała widownię, oboje artystów frenetycznie oklaskiwała i scenę zasypywała powodzią kwiatów. Uproszeni przez humanitarne stowarzyszenia krakowskie, z całą gotowością zgodzili się na dwukrotne występy, które zapewne przez oba wieczory będą tak licznie frekwentowane, jak swojego czasu wszystkie przedstawienia przy ulicy Bocheńskiej, na których występowała najznakomitsza ludowa pieśniarka żydowska i pierwszorzędna artystka dramatyczna Mali Pikon, oraz artysta dużej miary Jakób Kalich, jeden z tych, którym żydowski teatr chlubić się ma prawo.

Wieczory humorystyczne odbędą się w sali kina „Warszawa" o godz. 9.30 wieczór w dniach 19 i 20 bm. Na program złożą się wyjątki z „Jankiele" (w kostyumach) i pieśni ludowe. Bilety do nabycia przez cały dzień przy kasie kina „Warszawa".

— **Śladem artystów teatru im. Słowackiego.** Dowiadujemy się, że dyrekcya warsz. teatru „Rozmaitości" w porozumieniu z prezesem teatrów miejskich p. Lorentowiczem, na stanowisko sekretarza zaprosiła p. Dante-Baranowskiego, dyrektora teatru i artystę dramatycznego z Krakowa. Podobną propozycyę otrzymał artysta ze strony miejskiego teatru we Lwowie z rozszerzeniem czynności na operę i opretkę. Spodziewać się należy, że właściciele teatru „Bagatela" nie pozwolą, by Kraków stracił tego cenionego artystę.

— **Z teatru „Bagatela"** komunikują nam: Dzisiaj popołudniu na ogólne żądanie powtórzoną będzie „Nerwowa awantura", wieczorem zaś „Pan Geldhab" Fredry z niezrównanym Miecz. Frenklem w roli tytułowej.

— **Operetka w „Nowościach".** Dziś popołudniu „Juszi tańczy" z pp. Rogińską i Maryańskim, wieczorem powtórzenie „Wroga kobiet".

— **W Kollegium wykładów naukowych** (Rynek gł. A—B 39): W poniedziałek 20 bm. o godz. 5 i pół popoł.: Zwiedzanie Wawelu pod kier. dyr. Muz. Nar. dra Fel. Kopery, we środę 22 bm. o godz. 8 wiecz. wykład, a w piątek 24 bm. konwersatoryum ks. prof. Fel. Hortyńskiego: Z teoryi względności Einsteina.

— **Trzy wyroki śmierci w krakowskim sądzie wojskowym.** Przed kilku dniami toczyła się w krakowskim sądzie wojskowym pod przewodnictwem ppułk. k. s. dra Harasymowicza rozprawa przeciwko czterem żołnierzom ze zbrojowni Wojsk polskich w Krakowie. — Na ławie oskarżonych zasiedli: star. szereg. Błaszczyk Franciszek i kanonierzy Piekarski Zdzisław, Habliczek Edward i Jochmann Robert. Akt oskarżenia zarzuca pierwszym trzem podsądnym, że w nocy 23 na 24 marca b. r. jako wspólnicy czynu, należąc do warty zbrojowni W. P. w Krakowie, zabrali dla własnej korzyści na szkodę skarbu wojskowego 17 rewolwerów. Nadto Błaszczyk i Piekarski oskarżeni są, że w dniu 27 marca b. r. również w czasie pełnienia warty, dopuścili się ponownej kradzieży pistoletów i naboi z tejże zbrojowni, wyrządzając skarbowi wojskowemu szkodę 13.977 mk. Ostatni wreszcie podsądny Jochmann oskarżony jest o pośredni udział w zbrodniach swoich kolegów, od których — pełniąc wraz z nimi służbę wartowniczą — otrzymał 8 pistolety i 4 paczki naboi. Rzeczy te Jochmann przyjął, jakkolwiek wiedział, że pochodzą one z kradzieży w magazynie wojskowym.

Po przeprowadzonej rozprawie, która potwierdziła słuszność oskarżenia, wydał trybunał wojskowy wyrok, mocą którego Błaszczyk, Piekarski i Habliczek skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie. Jochmann zaś na karę ciężkiego więzienia przez przeciąg 3 lat.

Przy wydawaniu wyroku zastosował trybunał ustawę z 1 sierpnia 1919 roku.

Przeciwko temu wyrokowi wniosła obrona zażalenie nieważności.

Oskarżenie wnosił kap. dr. Sulikowski, bronili adw. dr. Ost i por. k. s. Bara.

— **W jakich mundurach byli mordercy błp. Zahnów.** Z kół zbliżonych do kumoszek z placu Szczepańskiego dowiadujemy się, że mordercy błp. Zahnów nie nosili mundurów włoskich, jak to doniosła wczoraj pewna część prasy krakowskiej, lecz mundury tureckie. Wiadomość ta wydaje nam się tem prawdopodobniejszą, ile że armia Mustafy Kemal-paszy, pozostającego obecnie, jak wiadomo, na stopie wojennej z Grekami, odczuwa dotkliwy brak brzęczącego złota. Jest tedy wielce możliwem, że przemyślny Turczyn — w przewidywaniu komplikacyj politycznych — wysłał emisarywuszy do wielkich miast europejskich, by pokrzepić swój nadwerężony skarb. W każdym razie poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia na tem miejscu serdecznej podzięki paniom z placu Szczepańskiego za tę cenną wiadomość, która niewątpliwie policyi krakowskiej da nowy wątek do śledztwa, a pewnej części prasy krakowskiej temat do ciekawych opowieści kronikarskich.

— **Złodziej kolejowy.** Wczoraj aresztowano na tutejszym dworcu kolejowym Franciszka Koronę (l. 38), znanego złodzieja, zamieszkałego w Bochni który podczas wsiadania do pociągu w natłoku wyciągnął z kieszeni posłowi Serwatowskiemu portfel z kwotą 5400 mk i dokumentami. P. Serwatowski spostrzegł złodzieja i chwycił go za żarzutkę, ten jednak — na sposób biblijnego Józefa — pozostawił zarzutkę i usiłował uciec. Zamiar ucieczki nie udał się złodziejaszkowi, został on bowiem dopędzony i zaaresztowany.

— **Lichwa mieszkaniowa.** „Zaszczytnie" znany w sferach kawalerskich m. Krakowa imć Brand, który obok innych rentownych zajęć jest także właścicielem kilku kamienic, zażądał od pewnej rodziny żydowskiej ewakuowanej z Węgier za małą, ciemną cuchnącą komórkę 24.000 Mp na rok. Sprawę tej nieslychanej lichwy mieszkaniowej zajął się Urząd walki z lichwą.

— **Żyd. Towarzystwo szkoły ludowej i średniej** donosi nam:

Z powodu zakończenia roku szkolnego odbędzie się we czwartek dnia 23 czerwca o godz. 4 popołudniu w gmachu szkoły przy ul. Brzozowej L. 3. uroczyste zakończenie roku szkolnego szkoły ludowej i średniej, utrzymywanej przez powyższe Towarzystwo połączone z popisem, na które zaprasza się niniejszem rodziców, opiekunów dzieci, oraz wszystkich, którzy interesują się szkolnictwem hebrejskiem w Krakowie.

Rozdanie świadectw nastąpi dnia następnego, to jest 24 czerwca br.

Dnia 29 czerwca o godz. 5 i pół popołudniu odbędzie się w gmachu szkoły Walne Zgromadzenie Towarzystwa, w którem będą mogli brać udział tylko ci członkowie, którzy zapłacili zalegające wkładki członkowskie do końca roku szkolnego 1921 na 1922.

W braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie tegosamego dnia o godz. 6 popołudniu bez względu na komplet.

W interesie więc członków Żyd. Towarzystwa szkoły ludowej i średniej leży, aby jaknajrychlej wkładki zaległe zapłacili.

Wpisy uczniów nastąpią w gmachu szkoły w dniu 1, 3, i 4 lipca br.

Wydział Żydowskiego Towarzystwa szkoły ludowej i średniej

Dr. Warhaftig zast. przew. *Dr. Krenge[l]* sekretarz.

— **Uczczenie chaluców krakowskich.** Dziś w niedzielę 19 VI br. o godz. 7 wiecz. w sali Ezry, Krakowska 41, uroczysty wieczór ku czci chaluców krakowskich w Palestynie, z bogatym programem muzykalno-wokalnym. Mowę uroczystą wygłosi Red. Dr Z. Ellenberg. 1333

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.
Niedziela pop.: „Teatr cudowności" — "Sługa dwóch panów", wieczorem „Eros i psyche".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Niedziela popoł.: „Nerwowa awantura" wieczorem „Pan Geldhab".

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.
Niedziela popoł.: „Major ułanów", wieczorem: „Wilhelm Tell".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Niedziela popoł.: „Juszi tańczy" wiecz.: „Wróg kobiet".

Z kraju.

W sprawie demobilizacyi. „Jud" dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, iż rozporządzenie Min. Spr. Wojsk. o zwolnieniu rocznika 1897 zostanie zawieszone aż do czasu zwolnienia wszystkich ochotników, którzy wstąpili do służby wojskowej od początku odzyskania niepodległości Polski. Demobilizacya ochotników potrwa 2 tygodnie poczem rozpocznie się demobilizacya rocznika 1897, która całkowicie zakończona będzie przed 15 lipca rb. Co się zaś tyczy rocznika 1899, będzie on zdemobilizowany najpóźniej w końcu lata bieżącego. Wszelkie pogłoski o rychłem powołaniu rocznika 1901 są bezpodstawne.

Ciągnienie milionówki. Przy dzisiejszem ciągnieniu 4 proc. państwowej pożyczki premiowej wygrana miliona marek padła na los nr. 1327770.

Dział gospodarczy.

WYKAZ ARTYKUŁÓW, PODLEGAJĄCYCH OGRANICZENIOM PRZEWOZU POCZTĄ W OBROCIE WEWNĘTRZNYM.

Wedle ogłoszonego w „Mon. Polskim" Nr 133 wykazu, podlegają ograniczeniom przewozu:

1) Przetwory ziemniaczane (krochmal, suszonka, płatki ziemniaczane), z wyjątkiem syropu ziemniaczanego.
2) Wełna krajowa.
3) Ropa naftowa i parafina.
4) Artykuły monopolowe i cukier,
5) Sól.
6) Sacharyna.
7) Spirytus, wyroby wódczane i drożdże prasowane.
8) Tytoń (liście, łodygi, korzenie i odpadki rośliny tytoniowej), służące do palenia i zażywania do celów rolniczych i lekarskich, surogaty tytoniowe.
9) Skóry gotowe, nabiał, mięso, wszelkie przetwory mięsne, tłuszcz wieprzowy, ryby, jaja.

Artykuły wymienione w pozycyi 9) są wyłączone od przesyłek tylko do powiatów granicznych, wymienione w poz. 1) i 5) jeśli waga przekracza 2 kg., a wymienione w pozycyi 4) jeśli waga przekracza 100 kg. W rozporządzeniu wymienione są władze uprawnione do udzielania zezwoleń na przewóz w wypadkach zasługujących na uwzględnienie.

W sprawie wywozu jaj (M). Minister aprowizacyi zwrócił się do wojewody krakowskiego i kieleckiego, by zwrócono baczną uwagę na szmugiel jaj za granicę.

Z giełdy.

Kraków, 18 czerwca.

Żadnych znaczniejszych zmian nie można notować. Ilość obrotów średnia. Waluty i dzisiaj nie notowane.

Giełda krakowska z dnia 18 czerwca 1921 r

Akcye bankowe:	ofiar.	żądane	tranzakc.
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	560—	550—	
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
„ Hipoteczny	650—	700—	
„ Małopolski	650—	700—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700—	750—	725—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	300—	[illegible]	
Bank Kredytowy w Warszawie V em.	2900—	2800—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200—	4600—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	1125—	1225—	1200—1100
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	900—	1000—	975—940
Handl. Spółka akc. „Impeks"	450—	550—	[illegible]—490
„Polski Glob" Tow. transport.-handl. I-III	1300—	1500—	1500—
C. Hartwig, Dom eksped.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	575—	625—	600—
Zieleniewski I-III	7600—	8000—	7800—
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I-II em.	1900—	2100—	2000—
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	5900—	6100—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III.	3400—	3600—	3400—3500
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	3200—	3400—	
„Automobil" fabryka samochodów	2300—	2500—	
„Górka" fabryka cementu	8000—	8500—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Sierszy	5700—	5900—	5800—
„Tegega" Tow. dla przedsięb. górniczych	7900—	8200—	
Polska nafta I-III em.	1750—	2050—	1810—2000
Elektrownia w Sierszy I-III em.	2100—	2300—	2200—
„Oikos" T. A.	4000—	4200—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1000—	1100—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2500—	2700—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3400—	3600—	3500—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3000—	3300—	

Końcowe kursa dewiz w Zurychu dnia 18 bm. (L): Berlin 8.12 i pół, Holandya 195.50, Nowy Jork 586, Londyn 22.28, Paryż 48.15, Medyolan 29.70, Bruksela 47.20, Praga 8.20, Budapeszt 2.32 i pół, Zagrzeb 4, Bukareszt 9.12, Warszawa 0.42 i pół, Wiedeń 1,20, austryackie stempl. 0.89.

W wolnym obrocie we Wiedniu notowano dnia 18 bm. (L): marka niem. 9.75, leje 10.40, dolary 0.90, marka pol. 0.40.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA!

I-ma MARMOLADY

(twardej) jabłkowej

I-ma Soku malinowego

62—64% cukru

w ładunkach wagonowych do wszystkich stacyj Państwa Pol.

1034 dostarcza Dom Handlowy

MAREK PIPES i SKA

WARSZAWA, Nowy Świat 27. Telefon 303-42.

CIESZYN, Głęboka 24. Telefon 45.

Adres telegraficzny „PIPESKA" Warszawa lub Cieszyn.

„POLSKI GLOB" Towarzystwo transportowo-handlowe Sp. Akc.

Kraków: Zarząd główny pl. Marjacki 9. Biuro spedycyjne ul. Potockiego 3. Zarząd składów towarowych ul. Wolska L. 20.

posiada w Krakowie 1293

DUŻE SKŁADY TOWAROWE

w bliskości dworca kolejowego, z bocznicami kolejowemi, jak też i składy miastowe z przywozem i odwozem ładunków własnymi samochodami ciężarowymi.

MAGAZYNUJE RÓWNOCZEŚNIE PRZESZŁO 100.000 CETNARÓW TOWARU.

Przyjmuje na skład wszelkie towary. — Stała taryfa.

Biuro przyjęcia: ul. Wolska 20. Telefon Nr. 87.

HURTOWNIE! FABRYCZNY SKŁAD CZĘŚCIOWO!

BLACHY CYNKOWEJ

we wszystkich wymiarach

i KWASU SIARKOWEGO 60° i 66°

FIRMY

NEBENZAHL i MANDELBAUM

HANDLOWA SPÓŁKA Z OGR. ODP.

1125 KRAKÓW, UL. MOSTOWA Nr. 6.

Dostawa wagonowo i w mniejszych ilościach ze swych składów w Krakowie po cenach konkurencyjnych.

ADRES DLA TELEGRAMÓW: MERX KRAKÓW.

„...ia" jedyne w całej Polsce pismo poświęcone sprawom kojarzenia małżeństw podaje

do wiadomości

że przyjmuje tylko ogłoszenia matrymonialne poważnej treści Redakcja Kraków Rynek gł. 11. Nr. 20 wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 1101

Surówki

odlewniczej i martenowskiej, gwarantowanej analizy lepszej i tańszej od czeskiej

Bloków martenowskich

dowolnych wymiarów dostarcza natychmiast

„Guszli" Spółka z ogran. odpow. dla handlu surowcami hutniczymi

Telefon Nr. 27 **Będzin**

Kupuje wagonowo wszelkie ilości 1037

żelaza staregoimetali

Okazyjnie do nabycia

DYWANY PERSKIE

Wiadomość w Magazynie mebli

M. PLESZOWSKI 1075

Kraków, ul. Szewska L. 4. Telefon Nr. 1351.

Wyrób Śląski!

„UNIA" najlepsza pasta do obuwia, czarna biała, żółta, bronzowa, pomarańcz. i oxblood,

„UNIA" najlepszy proszek do czyszczenia białego obuwia.

„UNIA" najlepsza apretura do trzewików i skór chevreaux i boxcalf we wszystkich kolor.

„UNIA" najlepsza farba ameryk. do podeszew i obcasów oraz innych wyr. skórzanych,

„UNIA" najlepsza wazelina do skór (Juchtenlederfett) żółta i czarna.

„UNIA" najlepsze czernidło do butów, przewyższa wszelkie dotychczasowe wyr. kraj.,

„UNIA" najlepszy wosk szewski, czarny, biały, żółty, bronzowy, pomarańczowy,

„UNIA" najlepsza smoła szewska. 1274

Wytwórnia chemiczno-technicznych produktów „UNIA"

Stow. zarej. z ogr. por. w Dziedzicach (Śląsk ciesz.)

Najlepsza Amerykańską mąkę

Straight clear, first, ficar, secound clear.

1036

Ryż i wszelkie artykuły spożywcze oferuje po niezwykle

niskich cenach:

S. GUTSTEIN, GDAŃSK

RENNERSTIFTGASSE Nr 11.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

(dla Panów, Pań i dzieci).

Każdą, choćby najstarszą przepuklinę, nawet gdy operacya ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentow. wynalazku mego i prof. Dra Raskai'a (Dyrektora szpitala św. Szczepana i pr. docenta w Budapeszcie). — Dla Pań damska obsługa. — Patenty we wszystkich państwach. 1045

M. TILLEMANN, Kraków, ul. Zwierzyniecka 4 (obok Hotelu „Wiktorya").

CERATY na stoły, meble i wózki, **DYWANY**, kapy, koce wełn., portyery, narzutki, firanki itp.

Drelichy i przybory dla Tapicerów.

poleca po cenach fabrycznych 1071

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej 8.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Jestem fachowcem

z działu korzennego i chemikalii,

mam również na Kazimierzu do dyspozycyi lokal składający się z 5-ciu dużych ubikacyj, jakoteż kapitał i

poszukuję spólnika

z większym kapitałem

celem założenia jakiegokolwiekbądź rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia listowne pod „Lokal" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 18. 1101

Baczność Zegarmistrze!

Jedyne najtańsze źródło zakupu zegarów kieszonkowych, ściennych, wahadłowych, spec. narzędzi zegarmistrzowskich, wyrobów złotych i srebrnych jak również skład wszelkich przyborów zegarmistrzowskich i jubilerskich.

Firma JÓZEF LABIN, Bielsko, Śląsk.

Poszukuję spólnika

z kapitałem od 2—3 milionów marek celem powiększenia zaprowadzonego już od dłuższego czasu interesu artykułami chemicznemi. Jest do dyspozycyi na Kazimierzu lokal składający się z 5-ciu dużych ubikacyj. Poważni reflektanci zechcą zgłosić się listownie pod „Dział chemiczny" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1102

PUDEŁKA BLASZANE

na pastę, wazelinę, farbę, różne smary itp.

1357 sprzedaje

FABRYKA PUDEŁEK BLASZANYCH

IZRAEL I EKSTEIN

W RZESZOWIE.

Próbki dostarcza się za nadesłaniem 50 marek

Drobne ogłoszenia

Do odebrania na niżej podany adres 2 „Talesy" i jedna para Tefilim, które zeszłego roku oddał w moje ręce żołnierz wracający z inwazyi kijowskiej. Naftali Horowitz, Myślenice. 1320

Fortepian do przegrywania. Wiadomość w N. Dz. 1018

Panienka do towarów galanteryjnych potrzebna. Firma P. Feuer, Kraków, ul. Mikołajska L. 1. 1110

Jadąc pociągiem Dziedzice—Kraków dn. 20 kwietnia i wysiadając na stacyi w Dziedzicach zostawiłem w pociągu

2 parasole, kapelusz aksam. i parę Tefilim.

Łaskawego znalazcę proszę uprzejmie o zwrócenie mi wyżej wymienionych rzeczy za wynagrodzeniem na adres: Rabin Landau, Bursztyn pod Lwowem.

Zegarmistrz
Leon Brüll, Kraków
ul. Starowiślna L. 29
przyjmie
natychmiast
uzdolnionego czeladnika zegarmistrzowskiego. 1233

PENSJONAT W ZAKOPANEM

otwarty przez całe lato.
1310 Wiadomość:
Antonina Rumeltowa
BYSTRE willa GEORGEA.

Biuro kontroli losów
Przegląda się wszelkie losy czy nie wygrały. Należytość 8 Mkp. od losu. Ruch-przemysłowy Kraków, Rynek gł. 11. 1. p. of. od godz. 6-7 1/2 wieczorem

Nadeszły ostatnie nowości paryskie!

FULARY, TRICOTINE JEDWABNE, CREPE DE CHINE, CREPE GEORGETTE jakoteż SUKNIE I SZLAFROKI JEDWABNE, WEŁNIANE, ETAMINOWE oraz
♀♀♀ WYKWINTNA BIELIZNA. ♀♀♀
WIELKI WYBÓR! CENY UMIARKOWANE!
SPECYALNY DZIAŁ DODATKÓW MODNIARSKICH. — OSTATNIE NOWOŚCI!
poleca
DOM TOWAROWY BENNO BRETTNER KRAKÓW, RYNEK GŁ. 13.
852 OSTATNIE SPECYALNE PARYSKIE MODELE
KAPELUSZY DAMSKICH
SPRZEDAŻ: F. LIPSCHÜTZ-BRETTNER KRAKÓW, GRODZKA 8, I. p. NA LEWO.

PAPIER TEKTURY

wszelkiego rodzaju we wszystkich gatunkach i grubościach 4441
W WIĘKSZYCH ILOŚCIACH ZAWSZE NA SKŁADZIE.
Fabryczny skład papieru **SAMUEL INSLICHT** Wiedeń-Kraków-Warszawa. Centr.: Wiedeń I. Bauermarkt 19
FILIA: KRAKÓW, ULICA DIETLOWSKA L. 59.

Pielęgniarki wykwalifikowane

z dobremi referencjami, poszukujące posady mogą się zgłosić do Związku Kobiet żydowskich, Warszawa, Franciszkańska 30, do Sekretaryatu Sekcyi Kursów dla Pielęgniarek dnia 7 i 8 bm. od godz. 6—9 wiecz. Bliższe szczegóły Jasna 5, Kraków.

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa **„KLAWIOL"**
wyrob. Farmac. Labor.
AP. KOWALSKI W WARSZAWIE, MIODOWA 1.
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 4041

Następujące towary nadeszły:

Dział chemiczny i garbników:
Ałun krystaliczny biały
Ałun chromowy
Antichlor
Chlorbaryum
Chromkali (Kalium bichrom.)
Grafit w granatach
Kwas karbolowy
Octan ołowiany (Bleizucker)
Olej turecki
Potaż kaustyczny (Aetzkali)
Soda bicarbonicum

Dział farb:
Aniliny
Farby ziemne
Goldocker
Rebenschwarz
Ultramaryna

Dział techniczny:
Babki i młotki
Brony, Pługi
Prasy do siana
Piły gatrowe.

Dalsze transporty wszelkich chemikalii, garbników i tłuszczy w drodze.

›TRAMAR‹ Towarzystwo handlowe Spółka z ogr. odpow. **WIEDEŃ I.**
1093 oraz
Hamburg, Kraków, Budapeszt, Zagrzeb i Bukareszt.
SKŁADY NA POLSKĘ: Kraków, Sebastyana 6.

Poszukuje się
ZDOLNEJ SIŁY BIUROWEJ
władającej językiem polskim i niemieckim, a piszącej biegle na maszynie. Pierwszeństwo ze stenografią. Zgłoszenia do Biura handlowego Maurycego Vorzimmer, Kraków, Wrześińska 7, w godz. popoł. 1097

FABRYKA NICI
1061 **LEWKOWICZ & EISENBERG**
SOSNOWIEC, UL. KOŁŁĄTAJA L. 5. (Dom własny).
WYRABIA RÓŻNE NICI ORAZ NA SZPULKACH PAPIEROWYCH I DREWNIANYCH PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
P. P. Kupcy zechcą nadsyłać próbne zamówienia celem przekonania się o dobroci naszych wyrobów.

Tartak parowy w Limanowej
poszukuje
1099 **buchaltera**
ze znajomością języka polskiego i niemieckiego. Pierwszeństwo mają ci, którzy już pracowali w tym zawodzie.

CERATY na stoły i meble

Prześcieradła gumowe
Obcasy gumowe 971
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA.
A. NUSSBAUM
Kraków, ul. Dietla 45.
Nr. telefonu 1358. Nr. telefonu 1358.

GOSPOSIE! Dbajcie o czystość pomieszkań i zdrowie rodziny!
Pluskwy roznoszą choroby — tępcie je
„PLUSKINEM"
Pchły, karakony i szwaby niszczy niezawodnie
„VIRIDIN"
fabryki chem. „Fenomen" Kraków, Długa 50.

Lep na muchy

975 (marka „Mort")
sporządzony według gatunku amerykańskiego.
Arkusz 22X22 Mk 8, przy odbiorze 200 szt. 25% rabatu.
L. Weindling, Kraków, Grodzka 26.

1092 **SACHARYNĘ**
sprzedaje na podstawie upoważnienia Ministerstwa Skarbu detalicznie po cenach monopolowych
A. Stechlikowa, sklep Grodzka 13.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
ARTURA GOLDMANNA 974
Kraków, ulica Sławkowska 30
przyjmuje od 9—12 przedp. i od 4—6 popoł.



wykonuje wszelkie
zamówienia w zakres
drukarstwa wchodzące.

DOM TOWAROWY
Benno Brettner
Kraków, Rynek główny l. 13.
poleca
najnowsze jedwabie, modele konfekcyi damskiej, swetery w wielkim wyborze bieliznę, jakoteż wszelkie nowości, w zakres ten wchodzące.
Hurtowny i detaliczny dział sprzedaży francuskich przyborów modniarskich. 661

OSZCZĘDNI KUPCY

nabywają
SZPAGAT konopny, papierowy, wyroby powroźnicze, sznury, liny, postronki, pasy parciane, konopie, taśmy tapicerskie, worki, płótna jutowe i t. p.
w fabrycznym składzie
H. FINKELSTEIN
Kraków, pl. Wielopole 22.
Ceny fabryczne umiarkowane.

Rysunki na klisze
szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje
E. BARTL, Kraków
ul. Czapskich 1, III. p. drzwi 13.

!!! MODELE !!!
LAKIERKI
PÓŁBUCIKI
MOLIERKI
PANTOFELKI
1014 **GIZELA BRAND**
KRAKÓW, STAROWIŚLNA 6.
!!! MODELE !!!

WODY MINERALNE „VITA" PASTYLKI
Fabryka koncentratów wód
WÓD MINERALNYCH W PASTYLKACH
Kraków, Rynek Główny L. 22.
Zastępują wody:
Giesshübler
Franciszka-Józefa
Hunyady
Apenta
i t. d.
Polecane przez powagi lekarskie.
Zawsze świeża woda.
595 **Bardzo tania.** 1266

Nakładem Sp. Wydawniczej. Red. [illegible] Red. odp.: [illegible] Czcionkami Drukarni Dziennikowej, ul. Orzeszkowej.